

Wywiad z Witoldem Stępnem, marszałkiem województwa łódzkiego

Skąd pomysł na Wojewódzki Budżet Obywatelski?

- Idea budżetu obywatelskiego ma już kilka lat. Z dotychczasowych doświadczeń miast naszego regionu wynika, że sprawdza się ona doskonale. Dzięki temu mieszkańcy w większym stopniu angażują się w realizację zadań gmin i zdecydowanie bardziej utożsamiają się z dokonywanymi zmianami w swoim otoczeniu. Tę ideę chcieliśmy przenieść także na poziom samorządu wojewódzkiego. W strategii rozwoju województwa łódzkiego, w ramach głównych wyzwań rozwojowych zapisano m.in. tworzenie warunków dla rozwoju kapitału społecznego i poczucia tożsamości regionalnej, wzmacniającego integrację wewnętrzną województwa. Temu między innymi służy realizacja regionalnego budżetu obywatelskiego.

Czego, jako zarząd WŁ spodziewaliście się po pierwszym roku realizacji BOWŁ? Spełnił on oczekiwania?

- Wystarczy spojrzeć na statystyki – ponad 100 tysięcy oddanych głosów świadczy najlepiej, że trafił w potrzeby mieszkańców. Tak, jak w przypadku wszystkich pilotażowych programów pierwszy budżet obywatelski samorządu województwa łódzkiego był formą sprawdzenia zaangażowania mieszkańców w sprawy regionu. Chcieliśmy też uzyskać tzw. efekt synergii, w której poprzez współpracę z mieszkańcami zwiększamy ostateczne efekty wspólnych działań. Poprzez te wspólne projekty chcemy zbudować trwalsze więzy społeczne w ramach naszego województwa. Tej tożsamości regionalnej nadal nam brakuje.

Jakie projekty mogą być realizowane w ramach budżetu?

- Może to być każdy pomysł mieszkańców o charakterze ponadlokalnym, który mieści się w granicach zadań i kompetencji samorządu województwa. W szczególności mogą to być zadania o charakterze społecznym, prozdrowotnym, kulturalnym, edukacyjnym, sportowym, turystycznym lub ekologicznym. Oczywiście liczymy również na pomysłowość i kreatywność samych mieszkańców. Jestem przekonany, że zwłaszcza projekty, nad którymi pracują nieformalne grupy (choć zgłoszenia może dokonać tylko osoba fizyczna) mogą mieć ten ważny i oczekiwany walor zespołowości i twórczego współdziałania.

Czy w kolejnych latach możemy się spodziewać kontynuacji tego programu?

- Jestem o tym przekonany i będziemy zachęcać mieszkańców do jeszcze większej aktywności. Przykład ostatniego roku pokazuje, że po premierowej edycji także my dokonujemy zmian: zwiększyliśmy pulę z 5 do 8 milionów złotych. Jesteśmy zwolennikami samorządności i budowania społeczeństwa obywatelskiego w jak najszerszym znaczeniu, a ten program zbliża nas do tej idei. To również proces tworzenia zbiorowej, społecznej i indywidualnej identyfikacji z regionem. Wierzę, że tak budowana tożsamość może wyzwać postawy prospołeczne i prometejskie służące wspólnocie i integrujące ją z województwem.